

MŁODZI W LICZBACH

Podstawowym problemem z jakim musi zmierzyć się młoda osoba po zakończeniu edukacji ciągle pozostaje znalezienie zatrudnienia. Oczywiście gros młodych w celu zwiększenia możliwości znalezienia odpowiedniej pracy decyduje się na podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych zdobywając wyższe wykształcenie, a w jego trakcie odbywając staże, praktyki, czy podejmując pracę. Sprzyja temu dynamiczny rozwój szkolnictwa, przede wszystkim wyższego. W roku akademickim 2010/2011 w 460 szkołach wyższych kształciło się 1 841,3 tys. osób, podczas gdy w roku szkolnym 1990/1991 było to niewiele ponad 400 tys. osób. Współczynnik skolaryzacji brutto¹ wzrósł w tym czasie z 12,9% do 53,8%².

Powyższe wpływa na zmianę struktury ludności według poziomu wykształcenia. Jak wskazują wyniki Narodowych Spisów Powszechnych udział osób z wykształceniem wyższym w liczbie ludności w wieku 13 lat i więcej zwiększył się z 9,9% w 2002 r. do ponad 17,5% w 2011 r. Równocześnie w liczbie aktywnych zawodowo udział osób z wyższym wykształceniem wzrósł z niecałych 16% do ok. 27%. Z kolei wśród zarejestrowanych w urzędach pracy bezrobotnych w końcu 2002 r. wyższe wykształcenie posiadało niecałe 4%, zaś w końcu 2011 r. aż 11,4% bezrobotnych. Jednocześnie w liczbie młodych bezrobotnych odsetek osób z dyplomami wyższych uczelni pozostaje wyższy niż wśród starszych bezrobotnych, bo młodzi częściej niż ich rodzice, czy dziadkowie kończą studia.

W sytuacji gdy coraz więcej młodych ludzi posiada dyplom wyższej uczelni również dobrze wykształcone osoby częściej swój start na rynku pracy rozpoczynają od rejestracji w urzędach pracy.

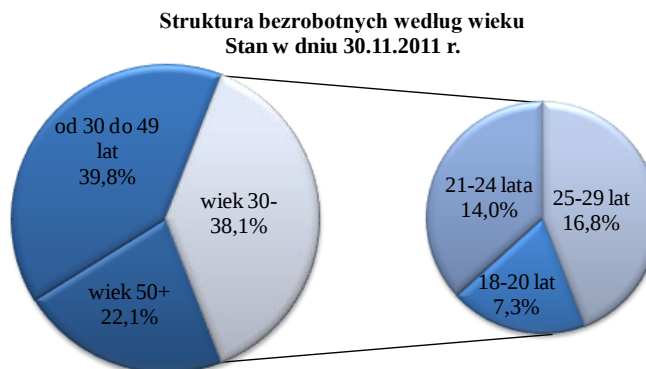
Ponadto problem trudności na rynku pracy dotyczy nie tylko osób do 25 roku życia, które ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy identyfikuje jako jedną z kategorii społecznych znajdujących się w szczególnej sytuacji na rynku pracy, a w związku z tym uprawnionych do szczególnej pomocy, ale również osób nieco starszych – do 30 roku życia. Uzasadnia to fakt ukończenia 25 lat przez gros osób studiujących (24%) i kończących studia (ok. 70%).

W końcu listopada 2011 r. w urzędach pracy w całej Polsce zarejestrowanych było 730,7 tys. bezrobotnych do 30 roku życia i stanowili oni ponad 38% ogółu bezrobotnych. Zatem blisko czterech na dziesięciu bezrobotnych miało mniej niż 30 lat.

¹ Współczynnik skolaryzacji brutto jest to wyrażony procentowo stosunek (według stanu w dniu 31 grudnia) wszystkich osób uczących się na danym poziomie do całej populacji osób będących w wieku nominalnie przypisanym temu poziomowi kształcenia (19-24 lata w przypadku szkolnictwa wyższego).

² Szkoły wyższe i ich finanse w 2010 r., GUS, Warszawa 2011.

W grupie bezrobotnych do 30 roku życia było 140,2 tys. osób w wieku 18 - 20 lat, 268,1 tys. osób w wieku 21 - 24 lata i 322,3 tys. w wieku 25 - 29 lat. Okazuje się, że najstarsza grupa wśród młodych bezrobotnych była najliczniejsza i stanowiła 16,8% ogółu bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy i ponad 44% bezrobotnych do 30 roku życia.



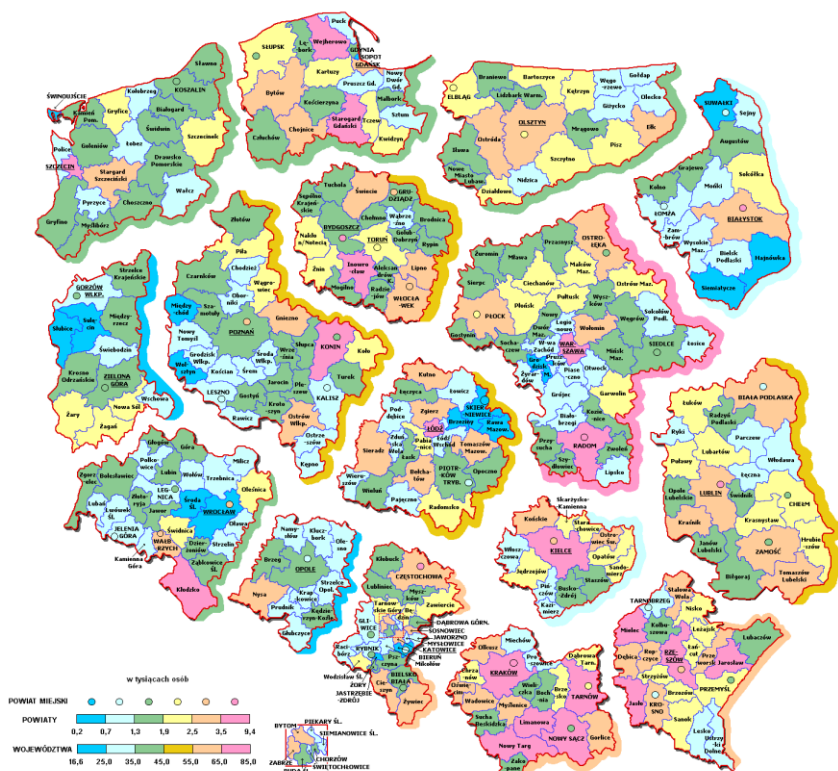
Powodów wysokiego bezrobocia młodzieży może być wiele, najczęściej wymieniane są dwa, tj. brak doświadczenia zawodowego i niedopasowanie kwalifikacji do potrzeb rynku pracy. Ale w sytuacji przedłużającego się kryzysu, którego efekty widoczne są również na polskim rynku pracy, problem stanowi również niewystarczająca liczba ofert pracy.

W okresie kryzysu i wywołanych tym obaw pracodawców przed niekorzystnym rozwojem sytuacji gospodarczej liczba ofert pracy zmniejszyła się, szczególnie w 2009 r. (spadek o 21% do 902,6 tys. ofert). W kolejnym roku zanotowano wprawdzie 13% wzrost liczby ofert pracy jakimi dysponowały urzędy, ale już w 2011 r. dodatkowo na trudną sytuację na rynku pracy nałożył się fakt ograniczenia środków Funduszu Pracy na aktywne programy rynku pracy. Spowodowało to, że liczba miejsc pracy jakie pracodawcy zgłosili do urzędów pracy zmniejszyła się o 27,2%, przy czym liczba subsydiowanych miejsc pracy była o blisko 56% niższa niż w 2010 r. Jednak zauważyć należy, że równocześnie odnotowany został wzrost liczby niesubsydiowanych miejsc pracy o 5,7%. Oznacza to, że ograniczenie środków na aktywne działania mogło skłonić pracodawców do tworzenia niesubsydiowanych miejsc pracy, co interpretować należy korzystnie.

Pod względem liczby i odsetka młodych w ogólnej liczbie zarejestrowanych sytuacja w poszczególnych województwach i powiatach w kraju pozostaje wysoce zróżnicowana.

W końcu listopada 2011 r. najwięcej młodych bezrobotnych zarejestrowanych było w województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim i podkarpackim, zaś najmniej w opolskim, lubuskim i podlaskim, co w pewnej mierze związane jest z liczbą ludności oraz ogólną liczbą bezrobotnych w tych województwach.

Liczba bezrobotnych do 30 roku życia
Stan na 30.11.2011 r.



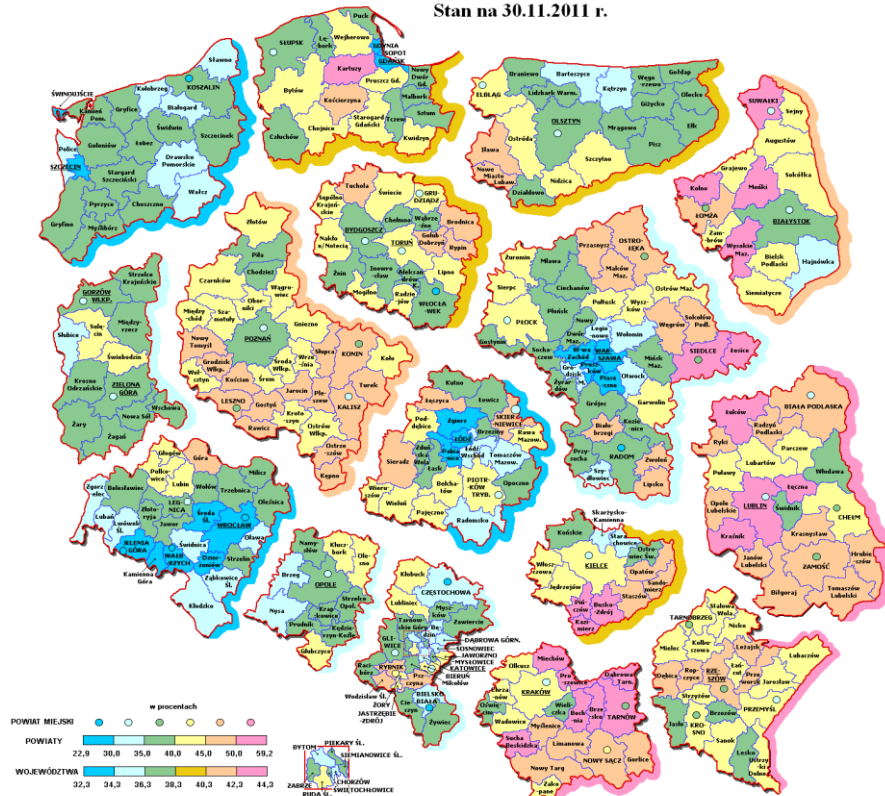
W przypadku powiatów najwięcej młodych osób zarejestrowanych było w urzędach pracy w M. St. Warszawa (9,4 tys. osób) i M. Łódź (8,8 tys. osób). Średnio w jednym powiecie zarejestrowanych było 1,9 tys. bezrobotnych do 30 roku życia, przy czym np. w M. Sopocie było to 180 osób.

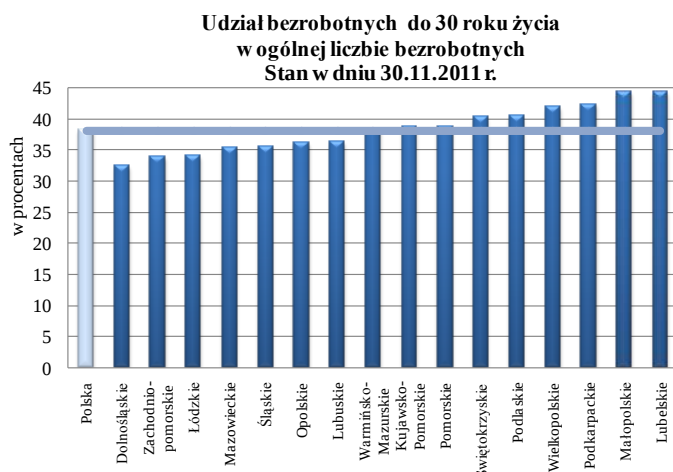
Odsetek młodych bezrobotnych w ogólnej liczbie zarejestrowanych w kraju w końcu listopada 2011 r. przekroczył 38%, a na poziomie województw kształtował się w przedziale od 32,3% w dolnośląskim do 44,3% w lubelskim i małopolskim.

W powiatach najniższy odsetek młodych bezrobotnych zanotowano w powiatach grodzkich, jak: M. Wrocław - 22,9%, M. St. Warszawa - 23,3% i M. Łódź - 24,2%). Najwięcej młodych było wśród bezrobotnych w powiatach: kazimierskim - 55,8%, miechowskim - 58,0% i proszowskim - 59,2%. Zatem najwyższe udziały osób młodych w strukturze zarejestrowanych bezrobotnych notuje się w powiatach południowo - wschodniej i wschodniej Polski.

Udział bezrobotnych do 30 roku życia w ogólnej liczbie zarejestrowanych bezrobotnych

Stan na 30.11.2011 r.





Wyższy niż średni w kraju odsetek młodych bezrobotnych w ogólnej liczbie zarejestrowanych odnotowany został w dziewięciu województwach, przy czym aż w sześciu udział młodych przekroczył 40%.

W liczbie młodych bezrobotnych aż 50,6% mieszka na wsi (w ogólnej liczbie zarejestrowanych 43,8%). Oznacza to, że głównym problemem tej grupy może być znalezienie zatrudnienia w najbliższej okolicy i bariery związane z poszukiwaniem go w dalszej odległości. Z publikowanych przez GUS³ danych wynika, że w 2010 r. co czwarta pracująca osoba pracowała poza swoją gminą, ale jedynie 2% pracowało w innym województwie i 0,6% w innym kraju. Zatem Polacy stosunkowo rzadko decydują się na pracę w innym województwie, a więc mobilność siły roboczej jest stosunkowo niska, co z pewnością ogranicza możliwości znalezienia zatrudnienia i wpływa na poziom bezrobocia.

Wśród barier w poszukiwaniu zatrudnienia poza miejscem zamieszkania wymienić należy: konieczność przeniesienia całej rodziny, wysokie koszty dojazdu bądź zakwaterowania, jak również konieczność zapewnienia opieki nad dziećmi. Nie bez znaczenia pozostają również wysokie koszty zakupu mieszkań oraz słabo rozwinięty rynek wynajmu i niedostatecznie rozwinięta infrastruktura transportowa. Na wielu lokalnych rynkach likwidacja stacji kolejowych, czy ograniczenie liczby połączeń poważnie utrudnia mieszkańcom szukanie zatrudnienia poza miejscem zamieszkania.

Poziom wykształcenia również ma wpływ na sytuację na rynku pracy, co potwierdza zarówno krótszy czas pozostawania bez pracy osób z wykształceniem wyższym, jak i stopa bezrobocia, która w przypadku osób z wyższym wykształceniem w III kwartale 2011 r. wyniosła 5,5% wobec 16,7% w przypadku osób z wykształceniem gimnazjalnym, podstawowym i niepełnym podstawowym.

³ Dojazdy do pracy w 2010 r. na podstawie BAEL, GUS, materiał na konferencję prasową w dniu 22 grudnia 2011 r.

Zróżnicowanie udziału młodych bezrobotnych pod względem poziomu wykształcenia jest w zasadzie równomierne i jedyną bardziej wyróżniającą się grupą są osoby z wykształceniem policealnym i średnim zawodowym. W końcu listopada 2011 r. wykształceniem takim legitymowało się 25,8% młodych bezrobotnych. Warto jednak dodać, że aż 19,4% młodych bezrobotnych posiadało zaledwie wykształcenie gimnazjalne i poniżej, a kolejne 18,5% średnie ogólnokształcące. Tym samym bardzo liczna jest grupa młodych ludzi nie posiadających kwalifikacji zawodowych.



Szczególnie podkreślany jest fakt wysokiej liczby młodych bezrobotnych z wykształceniem wyższym, ale tu pojawia się wątek bardzo wysokiej liczby osób, które corocznie uzyskują to wykształcenie, często na „łatwych” kierunkach, bez perspektyw na znalezienie zatrudnienia. Szczególnie mamy z tym do czynienia w sytuacji, gdy na stosunkowo małym, lokalnym rynku kształci się cała rzesza np. pedagogów, a miejsc pracy w tym zawodzie wystarcza dla nieznacznej części absolwentów. Pozostali, ci najbardziej mobilni, wyjeżdżają w poszukiwaniu zatrudnienia, niejednokrotnie również za granicę, inni decydują się na pracę w innym zawodzie, nawet poniżej posiadanych kwalifikacji, jeszcze inni rejestrują się w urzędzie pracy.

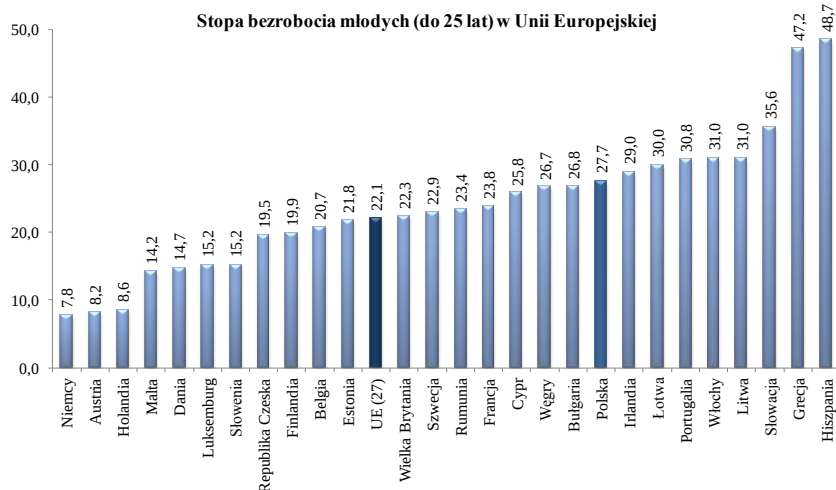
Niepokoï, że ponad 25% bezrobotnych do 30 roku życia w końcu listopada 2011 r. pozostawało bez pracy ponad 12 miesięcy od momentu zarejestrowania się. Tak długi czas pozostawania bez pracy demotywuje do szukania zatrudnienia i powoduje szereg niekorzystnych zjawisk społecznych.

Należy zatem dokładać starań aby start zawodowy młodych ludzi nie rozpoczynał się w urzędzie pracy, a jeśli już to nastąpi, by ich czas poszukiwania zatrudnienia był jak najkrótszy. Nie można jednak zapomnieć, że choć najistotniejszym elementem wpływającym na szanse uzyskania zatrudnienia są kwalifikacje i umiejętności, to także osobiste predyspozycje i zachowania osoby poszukującej pracy odgrywają istotną rolę. Co więcej mają one znaczenie nie tylko w procesie poszukiwania pracy, ale również często decydują o zatrudnieniu oraz utrzymaniu pracy.

Trudną sytuację na rynku pracy młodych ludzi można zaobserwować nie tylko w Polsce, ale także w całej Unii Europejskiej. Według danych Eurostat zharmonizowana stopa bezrobocia młodzieży w grudniu 2011 r. wyniosła w Polsce aż 27,7%⁴, czyli była blisko 3-krotnie wyższa niż zharmonizowana stopa bezrobocia ogółem (9,9%). W skali roku nastąpił wzrost stopy bezrobocia młodzieży w Polsce o 3,4 punktu procentowego i 11-krotnie niższy wzrost stopy bezrobocia ogółem (o 0,3 punktu procentowego).

⁴ Eurostat newsrelease euroindicators 16/2012 – 31 January 2012

Stopa bezrobocia młodzieży w Polsce była również wyższa od średniej w Unii Europejskiej (22,1%)⁵, choć pozostawała niższa niż w takich krajach jak: Hiszpania, Grecja, Słowacja, Litwa, Włochy, Portugalia, Łotwa, czy Irlandia. Nie możemy jednak



dopuścić do sytuacji, by bezrobocie ludzi młodych w Polsce osiągnęło poziom notowany obecnie w Hiszpanii (48,7%), szczególnie, że w zestawieniu z innymi grupami wiekowymi sytuacja młodzieży również w Polsce pozostaje relatywnie najgorsza.

Bezrobocie młodzieży stanowi jeden z najpoważniejszych problemów społecznych zarówno w Europie, jak i w Polsce, a zaniechanie działań na rzecz jego ograniczenia może prowadzić do demonstracji społecznych, jakie miały miejsce np. w Hiszpanii.

Chodzi zatem o spadek liczby młodych bezrobotnych, zmniejszenie stopy bezrobocia młodzieży, ale również ograniczanie liczby zawieranych o pracę umów tzw. śmieciowych, które uniemożliwiają młodym osobom dostęp do bezpłatnej służby zdrowia, ale również kredytów, a tym samym stabilizacji. Stabilizacja zawodowa przekłada się bowiem na decyzje o zakładaniu rodziny i plany prokreacyjne. Bardzo niska dzietność Polek to zasadniczy powód prognozowanych niekorzystnych zmian demograficznych, które z kolei wymuszają podejmowanie decyzji związanych np. z wydłużaniem wieku emerytalnego.

Efektom bezrobocia młodzieży może być ubóstwo, marginalizacja, w skrajnych przypadkach nawet wykluczenie społeczne. Może ono również skutkować pojawieniem się zachowań patologicznych, jak: przestępczość, alkoholizm, narkomania, czy prostytutka. Ponadto powinniśmy dokładać starań, by młodzi ludzie nie opuszczali kraju w poszukiwaniu zatrudnienia za granicą.

⁵ Eurostat newsrelease euroindicators 16/2012 – 31 January 2012 – dane prezetnowane przez Eurostat i przedstawione na wykresie w przypadku Estonii, Grecji, Litwy, Łotwy, Rumunii i Wielkiej Brytanii dotyczyły października lub III kwartału 2011 r., natomiast w pozostałych krajach odnosiły się do grudnia 2011 r.

W interesie całego społeczeństwa jest, by młodzi ludzie znajdowali zatrudnienie, dzięki temu osiągaliby dochody, przyczyniali się do wzrostu konsumpcji, generowali wzrost PKB oraz zakładali i powiększali rodziny.

Aby walczyć z problemami jakie na rynku pracy dotyczą osób młodych konieczne jest szersze wykorzystanie instrumentów przewidzianych ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415, z późn. zm.), jak również szukanie nowych rozwiązań, które wpłyną na poprawę sytuacji młodzieży.